

Tadeusz Kowalak: *Marginalność i marginalizacja społeczna*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 1998, 219 stron.

Jest to wartościowe opracowanie, które wypełnia lukę w polskiej literaturze z zakresu nauk społecznych, na temat jednego z ważniejszych mechanizmów generujących przybierający na sile proces dezintegracji społecznej.

Wyrzucanie poza główny nurt życia społecznego jednostek, grup i wspólnot społecznych nazywane marginalizacją, ekskluzją, dyskwalifikacją, odłączeniem, napiętnowaniem, deprivacją dotyka coraz większej liczby ludzi. Marginalizacja, obok ubóstwa i bezrobocia, uznana została za barierę rozwoju społecznego i ekonomicznego współczesnego świata, w różnych jego obszarach geograficznych. „Cały świat doświadcza totalnego załamania społecznego” – stwierdzono w Deklaracji Kopenhaskiej w sprawie rozwoju społecznego w 1995 r. Dlatego też w programach działania wszystkich liczących się organizacji międzynarodowych zawarte są zobowiązania do pokonywania barier na drodze do odbudowy i utrwalania integracji społecznej, do działań na rzecz poprawy sytuacji społecznej jednostek i całych krajów.

Aby zobowiązaniom czynionym na najwyższych szczeblach polityki mogła przyjść z pomocą praktyka, potrzebna jest solidna diagnoza przyczyn i skutków procesu marginalizacji społecznej, opracowanie jej miar i wskaźników, które łącznie tworzą podstawę opracowania strategii przeciwdziałania temu procesowi. Pożądana jest także popularyzacja problematyki marginalizacji w społeczeństwach w większym lub mniejszym stopniu nią dotkniętych. Ryzyko degradacji do grupy „niepotrzebnych” jest na stałe wpisane także w naszą rzeczywistość, stąd pilna potrzeba prowadzenia badań i upowszechniania ich rezultatów.

Praca Tadeusza Kowalaka *Marginalność i marginalizacja społeczna* wychodzi na przeciw temu oczekiwaniu. Stanowiąc bogato udokumentowane źródło wiedzy na temat różnych aspektów i form przejawiania się marginalizacji, tworzy ważne ogniwo w skromnym jak dotąd cyklu prac poświęconych procesom degradacji spo-

lecznej. Autor podzielił zebrany w czternastu rozdziałach (w tym słowo wstępne i podsumowanie) materiał na trzy części.

W pierwszej, „Wprowadzeniu”, przedstawia podstawowe pojęcia i różne znaczenia terminów związanych z marginalnością i marginalizacją. Marginalizację definiuje jako „proces powstawania marginalnych grup społecznych, a także wchodzenie poszczególnych jednostek lub grup na istniejący już margines społeczny” (s. 20). Marginalność to „stan danego zjawiska w danym czasie i przestrzeni osiągnięty w wyniku procesu marginalizacji” (s. 20). Marginalizacja bywa często utożsamiana z ekskluzją społeczną, do czego uprawnia etymologia; odpowiednikiem angielskiej *marginalizacji* jest francuska *ekskluzja*. Jednakże oba pojęcia, choć bliskoznaczne, nie są tożsame. W kręgu kultury europejskiej pojęcie marginesu społecznego zawiera domniemanie negatywnej kwalifikacji realnych desygnatów; do marginesu społecznego należeli i należą gorsi, głupsi, niepełnowartościowi, często szkodliwe pasożyty, ale też „inni”, np. odmienni kulturowo, etnicznie czy religijnie. Pojęcie ekskluzji zdaje się być wolne od ocen i sądów, dotyczy relacji społecznych. „Ekskluzja określa stosunek pomiędzy społecznością uczestniczącą, a pozbawionymi uczestnictwa” (s. 32). Ekskluzja społeczna dotyczy sytuacji nierównego dostępu do praw i instytucji wyznaczających porządek pożądanego układu funkcji i ról społecznych. Ograniczenie dostępu do cennych zasobów poprzez proces „zamknięcia społecznego” (s. 33) może odbywać się w każdym miejscu przestrzeni społecznej, niekoniecznie na krańcach systemu społecznego. Za sprawą polityki międzynarodowej od końca lat 80. termin „ekskluzja” używany jest jako kategoria neutralna obejmująca także procesy marginalizacji. Referowane w rozdziale pierwszym poglądy różnych autorów na temat tych pojęć i terminów do nich zbliżonych, jak deprywacja, upośledzenie, dyskryminacja czy dyskwalifikacja, dowodzą potrzeby analizy rzeczywistości, w której funkcjonują desygnaty tych pojęć.

Zarówno marginalizacja, jak i marginalność określają zjawiska względne; dotyczą relacji społecznych, w których istnieje grupa odniesienia, względem której inne grupy lub osoby znajdują się na pozycji krańcowej. W paśmie granicznym pomiędzy korzystnymi i pożądanymi a dyskryminującymi i upośledzającymi warunkami życia znajdują się najslabsi – biedni, upośledzeni, bezrobotni, niedouczeni, bezdomni, samotni, starzy i młodzi, chorzy i niepełnosprawni, kolorowi i im podobni. W większości zostali oni wyłączeni z sytego, dobrze funkcjonującego centralnego systemu społecznego wbrew swojej woli, choć nierzadko na skutek własnych wad. Tylko niewielki procent żyjących na marginesie świadomie wybrał życie na „obrzeżu”. Ludzie społecznego centrum w obronie własnej uprzywilejowanej pozycji w dostępie do takich dóbr, jak władza, bogactwo, bezpieczeństwo, zdrowie, wykształcenie itp., są coraz mniej skłonni do ograniczania przestrzeni społecznej marginalności i powstrzymywania procesu marginalizacji. Stąd wielopostaciowe i wielowymiarowe procesy marginalizacji przybierają na sile w całym świecie.

Ich omówienie zawarte jest na 114 stronach części drugiej zatytułowanej „Egzemplifikacja”. Na podstawie materiałów statystycznych, raportów Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz publikacji Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego, a także publikacji naukowych Tadeusz Kowalak przedstawia kolejno:

problematykę marginalizacji wielkich obszarów geograficznych (rozdział 2), wielkich i specjalnych grup społecznych, jak kobiety, Żydzi, czarni Afrykańczycy z RPA, dzieci, gangi młodzieżowe (rozdziały 3, 4 i 5). W kolejnych rozdziałach (6, 7, 8) prezentuje procesy marginalizacji uwarunkowane sytuacją losową ludzi marginesu, tj. ubóstwem, bezdomnością i niepełnosprawnością. Ostatni, dziewiąty, rozdział części drugiej traktuje o marginalności lesbijek i homoseksualistów, których wykluczenie wynika z odmienności obyczajowej i moralnej. Autor we wstępie uprzedza pytanie o kryterium selekcji przykładów i wyznaje, iż ich doborem „nie rządził zamiar hierarchizacji poszczególnych, opisanych tu zjawisk, lecz miał on służyć jedynie jako podstawa dla próby uogólnienia” (s. 10).

Ten interesujący materiał jedynie przez spore uproszczenia mógł posłużyć jako uprawniający wnioski ogólniejszej natury. Wynika z niego bowiem jednoznacznie, iż w rzeczywistości nie istnieje marginalizacja „w ogóle”, a wyrzucanie na margines dotyczy konkretnych osób czy grup i zawsze jest wpisane w określony czas i w konkretną przestrzeń geograficzną, ekonomiczną, polityczną, społeczną, religijną i kulturową. Nie dziwi więc fakt, iż nie dopracowano się jeszcze w miarę jednolitej koncepcji ani choćby średniego zaledwie szczebla teorii marginalizacji czy marginalności.

Trzecia część pracy, nazwana przez autora „Próba uogólnienia”, zawiera analizę przyczyn i skutków ubocznych marginalizacji (rozdział 10). W rozdziale 11 Tadeusz Kowalak omawia niedostatki koncepcji miar i wskaźników rozwoju społecznego, które jedynie pośrednio mogą wskazywać stopień, zasięg czy głębię marginalizacji. W rozdziale 12, kończącym tę część, autor omawia programy przeciwdziałania marginalizacji, których wspólnym przesłaniem jest tworzenie warunków upodmiotowienia („uwłasnowolnienia”, jak pisze Kowalak) wyrzuconych i wciąż wyrzucanych poza główny nurt życia społecznego.

Przyczyny marginalizacji dzieli autor na obiektywne i subiektywne. Do pierwszej grupy zalicza system społeczno-ekonomiczny w skali globalnej, regionalnej czy krajowej, strukturę gospodarki, strukturę ludności według poziomu wykształcenia i według wieku, strukturę (rodziny pełne i niepełne) i wielkość rodzin, rozmieszczenie ludności (s. 155). Przyczyny subiektywne powstają w sferze psychiki człowieka i determinują jego zachowanie. Analiza innych bardzo różnorodnych przyczyn marginalizacji, jak ideologia, religia, polityka (s. 158–160), porządek prawny (s. 170–172), i ich współzależności, uzmysławia czytelnikowi skomplikowaną naturę procesu, któremu umiędzynarodowienie gospodarek krajowych nadaje globalny wymiar.

Swoboda przemieszczania się w skali światowej kapitału, dóbr, usług i ludzi spowodowana postępowaniem technologicznym, wciąż doskonalonymi sposobami komunikacji, zwiększającą się mobilnością ludzi uruchomiła nowe możliwości rozwoju i wzrostu gospodarki światowej. Globalne przeobrażenia ekonomiczne obejmują coraz to nowe regiony świata, niosąc ze sobą wyzwania społeczne i polityczne. Konkurowanie na rynkach, które przekraczają granice tradycyjnych systemów politycznych, prowadzi, z jednej strony, do kształtowania się międzynarodowego rynku pracy, z drugiej zaś do wypierania państwa z gospodarki i w konsekwencji do zmiany roli państwa w życiu

społecznym. Globalna pogoń za zyskiem objawiona w latach 90. zachwiała także systemem wartości, w którym solidarność społeczną rozwijały i umacniały systemy demokratyczne przez cały XX w. Społeczna spójność kruszeje wszędzie. Powiększa się przepaść pomiędzy bogatymi i biednymi, rośnie liczba „niepotrzebnych”. Jak pisze T. Kowalak „w rządzącym naszym życiem systemie współzawodnictwa o zajęcie lepszej pozycji społecznej – mamy do czynienia z trwałym i nieskończonym ciągiem marginalizacji. (...) Ruch ten jest naturalny i niezbędny” (s. 207). Hipoteza autora, iż „chodzi tylko o utrzymanie w nim równowagi, o zapobieżenie nadmiernemu zróżnicowaniu sytuacji poszczególnych ludzi i grup społecznych” jest wysoce kontrowersyjna i, z jednej strony, może być odczytana jako wyraz bezradności intelektualisty wobec ogromu trudnych spraw realnego świata, z drugiej zaś – jako zaproszenie do podjęcia polemiki, wobec którego nie można pozostać obojętnym. Książka Tadeusza Kowalaka stanowi dobrą zachętę dla dalszych badań procesu marginalizacji w jego licznych przejawach.

Ludmiła Dziewięcka-Bokun

Wydział Nauk Społecznych,
Uniwersytet Wrocławski